

Nowy Rok
autor: Gandzia
[comedy]

Celestia nie lubiła Nowego Roku. Gdy wszystkie kucyki się bawiły i piły do nieprzytomności – w czym prym zawsze wiodła Luna – Pani Dnia musiała być trzeźwa i wypoczęta, by pierwszego stycznia wznieść słońce. No i to orędzie noworoczne... W tych okolicznościach próbowała się chociaż wcześniej położyć, jednak wciąż słyszała ogłuszający huk dochodzący z królewskich ogrodów. Wreszcie zerknęła na zegarek. Dochodziła dwudziesta, a wystrzały były już tak głośne i intensywne, jakby była północ.

Zniecierpliwiona księżniczka otworzyła okno i krzyknęła w stronę zebranych w ogrodzie członków Klubu Konesera Equestriańskiego Fanfika:

– Przestańcie wreszcie napiórdalać tymi drabblami!